

■ W obronie polskości na Warmii, Mazurach i Śląsku

Pod wpływem wydarzeń Wiosny Ludów w Wielkopolsce na pozostałych ziemiach zaboru pruskiego również uaktywniali się polscy działacze. Na Śląsku w obronę polskości zaangażowali się Józef Lompa i Emanuel Smółka. Na Mazurach działalność narodową prowadził Gustaw Gizewiusz. Gwarą i folklorem Mazurów oraz Kaszubów zajmował się pastor luterański Krzysztof Mrongowiusz, który wykładał też język polski na uczelniach w Gdańsku i Królewcu. Jego działalność stała się jedną z oznak zmiany rozumienia polskości, łączonej dotąd ściśle z katolicyzmem.

? Odszukaj w dostępnych źródłach informacje na temat sposobu upamiętnienia zasług Krzysztofa Mrongowiusza i Gustawa Gizewiusza po 1945 r.



Józef Lompa był nie tylko polskim działaczem i obrońcą rodzimej mowy na Śląsku, lecz także publicystą, badaczem folkloru, autorem podręczników i prac historycznych oraz poetą. Większość życia spędził w miejscowości Lubsza koło Lublińca, gdzie pracował jako nauczyciel.

przejął Ludwik Mierosławski i podjął walkę z Prusami. Wybuchło powstanie, które trwało od 29 kwietnia do 9 maja 1848 r. Walki rozpoczęły się od rozbicia przez Prusaków polskich oddziałów stacjonujących w obozie w Książu. Jednak sytuacja szybko uległa zmianie i pruskie wojsko poniosło porażkę **pod Miłosławiem**, a także pod Sokołowem.

Mimo odnoszonych przez wojska polskie zwycięstw powstanie chyliło się ku upadkowi. Choć

wielkopolscy chłopcy napływali do oddziałów, to dalszym walkom niechętni byli oficerowie oraz ziemiaństwo, które obawiało się represji ze strony władz pruskich. Mierosławski zrezygnował z dowództwa, a kilka dni później powstańcy ogłosili kapitulację. Wraz z upadkiem powstania zakończyły się próby przywrócenia w Wielkopolsce autonomii. Sukcesem natomiast stało się uzyskanie stałej polskiej reprezentacji w sejmie pruskim.

– TEKST ŹRÓDŁOWY –

Czym jesteśmy – Niemcami czy Polakami?

W artykule z „Dziennika Górnośląskiego” w 1846 r. zamieszczono tekst, w którym podkreślono polsność mieszkańców Górnego Śląska.

Dziś, choć jesteśmy pod rządami pruskimi, nie przestaliśmy szanować wiary przodków, mówić po polsku, ubierać się obyczajem przodków; żadna przecież nie wiedzie oblubieńca do ślubu we fraczku ani mu niemieckich nie śpiewa piosenek, ale wstęgi narodowej barwy powiewają na głowach oblubienic, narodowe śpiewy zwyczajem przodków witają nowożeńców. Książdz po polsku błogosławi młodą parę. Cóż więc mamy od Niemców – Prusaków?

Nic! Ani ich wiary, ani strojów, ani ich pieśni, ani ich języka. Zaiste nie Prusakami – ale Polakami, po polsku Boga chwalimy.

PRACA Z TEKSTEM ŹRÓDŁOWYM

1. Wskaż argumenty, które świadczą o polskości mieszkańców Górnego Śląska.
2. Wymień, w jakich sferach życia Polacy mieszkający na Górnym Śląsku różnili się od Niemców.

Źródło: M. Tyrowicz, *Udział Śląska w ruchu rewolucyjnym 1846–1848*, Warszawa 1919, s. 156.